

## **Bronię tajemnicy statystycznej**

Tajemnica statystyczna i jej przestrzeganie to kanon statystyki w krajach demokratycznych. Sprowadza się ona do ochrony tajemnicy jednostkowych informacji dotyczących indywidualnych osób oraz poszczególnych firm. Nie mogą być one ujawniane przez organa statystyki bez zgody osób zainteresowanych. Bez takiej zgody dane jednostkowe przekazywane mogą być tylko w formie uniemożliwiającej ich identyfikację. Rozwiązanie takie jest bardzo skrupulatnie przestrzegane w krajach Europy Zachodniej, a da-

ne jednostkowe przechowywane są w ściśle chronionych pomieszczeniach. W Polsce tajemnicę statystyczną gwarantuje ustawa o statystyce.

Jesteśmy obecnie świadkami bezprecedensowych nacisków ze strony organów prokuratury na prezesa GUS i na pracowników urzędów statystycznych. Prokuratorzy domagają się niejednokrotnie przekazania niektórych danych jednostkowych objętych tajemnicą statystyczną. W dotychczasowych przypadkach odmowy ujawnienia tajemnicy statystycznej pracownicy urzędów statystycznych oraz prezes GUS zostali już ukarani grzywną pieniężną (za zgodą sądu). Następne kary niedługo mają nastąpić. Jeśli nawet - co jest wątpliwe - zgodnie z literą prawa odpowiednie władze mogłyby zwalniać dla dobra wymiaru sprawiedliwości

prezesa GUS z przestrzegania tajemnicy statystycznej i nakazywać przekazywanie jednostkowych informacji, to obok litery prawa istnieją też dobre obyczaje. A postępowanie prokuratury i władz sądowniczych takie dobre obyczaje łamie, stawiając Polskę w tej sprawie poza wspólnotą europejską.

Sądzę, że prokuratura nie znajdzie niczego rewelacyjnego w indywidualnych jednostkowych danych statystycznych, ale chodzi o zasadę, której złamanie podważy także zaufanie obywateli do instytucji państwowych. Jest to ważniejsze od ewentualnych, wątpliwych zresztą, korzyści wynikających z dostępu prokuratury do danych objętych tajemnicą statystyczną.

prof. dr hab. Leszek Zienkowski

członek Rady Statystyki

przy prezesie Rady Ministrów